

## Rozdział 2

### Wartości polityczne w transformacji na Ukrainie i w innych krajach Europy Wschodniej.

---

„Budujemy coś, czego jeszcze nie umiemy nazwać, nową świadomość, orientację na wartości: prawdę, wolność, równość, sprawiedliwość. I niepodległość, ale różną od nacjonalizmu” (Władysław Frasyniuk)<sup>1</sup>

Po upadku komunizmu społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej masowo poparły idee demokratyczne (Gibson 1996; Fuchs, Roller 1994). Poparcie to nie miało wówczas korzeni w pozytywnych doświadczeniach życia w systemie demokratycznym, lecz było wyrazem idei i wartości uznawanych w tych społeczeństwach, a także – a może przede wszystkim – dążenia do wszechstronnej poprawy warunków życia, zarówno w wymiarze publicznym, jak i prywatnym. Leonid Krawczuk, pierwszy prezydent Ukrainy, tak scharakteryzował sytuację w 1991 r. w wywiadzie udzielonym Gazecie Wyborczej z okazji 10. rocznicy niepodległości:

„W sklepach nic nie można było kupić bez kolejek. Nie było wolności ani demokracji. (...) O wszystkim decydowała Moskwa i partia. Wielki głód i represje pokazały nam, do czego to może doprowadzić. Naród dojrzał duchowo i politycznie by zmienić tę sytuację” (Krawczuk 2001).

Wypowiedź ta doskonale ilustruje, obecne w tamtym czasie, połączenie oczekiwań natury politycznej z nadziejami na wzrost poziomu życia. To połączenie legło u podstaw szerokiego poparcia dla ruchów narodowych dążących do uzyskania niezależności państwowej. Nie tylko na Ukrainie.

---

<sup>1</sup> Wypowiedź tę cytuje Zdzisław Kranodębski (2000).

Oczekiwania związane z demokracją były niekiedy wzajemnie sprzeczne. Na przykład w Polsce, w końcu lat 80., od nowego systemu oczekiwano równocześnie silnego przywództwa i ochrony podstawowych wolności obywatelskich (Rychard 1989).

Wydaje się oczywiste, że początkowe poglądy dotyczące demokracji jako wartości mogły ulec zmianie na skutek codziennych doświadczeń życia w nowym systemie. Autorzy zajmujący się tą problematyką są na ogół zgodni co do tego, że pozytywne doświadczenia prowadzą do umocnienia się pro-demokratycznych przekonań, podczas gdy negatywne będą sprzyjały wzrostowi postaw krytycznych wobec demokracji (Fuchs, Roller 1994; Wessels, Klingeman 1994). Rodzi się w związku z tym pytanie, co będzie przedmiotem tej krytyki – sam demokratyczny model systemu politycznego, czy wcielające go w życie instytucje i politycy? Innymi słowy, jak formułują to pytanie Wessels i Klingeman – „kogo czyni się odpowiedzialnym, gdy sprawy nie idą tak jak oczekiwano: system, jego aktorów, czy też jednych i drugich?”. Odpowiedź na to pytanie zależy w dużej mierze od tego, w jakim stopniu istniejący system polityczny postrzegany jest jako wcielenie demokratycznych ideałów. Jeśli uważany jest on za demokrację, a jednocześnie doświadczenia z funkcjonowania tego systemu są złe – może to prowadzić do osłabienia pozycji demokracji w hierarchii wartości cenionych przez społeczeństwo.

Relację między stabilnością ustroju demokratycznego a powszechnością poparcia dla jego zasad, badacze zajmujący się tą problematyką uważają za oczywistą (Lipset 1960; Gibson 1996; Klingeman, Fuchs 1995; Rose 1996). Istotnie, skoro w demokracji ludzie mogą wpływać na skład rządzących elit i na ich działanie, to ogólny brak akceptacji dla reguł demokratycznych może doprowadzić do przejęcia władzy przez skrajne ugrupowania, które będą podejmowały decyzje popularne, lecz nie mające nic wspólnego z demokracją. I odwrotnie – odpowiedni poziom poparcia dla idei demokratycznych jest w stanie zapewnić systemowi stabilny i spokojny rozwój.

Ukraina jest ciekawym przykładem transformującego się społeczeństwa, dzięki któremu możemy przyjrzeć się postawom wobec demokracji i zależności tych postaw od doświadczeń związanych z funkcjonowaniem systemu. Wśród ukraińskich doświadczeń z życia w nowym systemie wiele było i jest elementów negatywnych. Dotyczą one zarówno politycznej strony funkcjonowania tego systemu, jak i jego materialnych rezultatów. Niektórzy analitycy ukraińskiej polityki wciąż zastanawiają się, czy istniejący tam ustrój

można nazwać demokracją (Połochało 1995), a w gospodarce dopiero w 2000 roku pojawiły się oznaki ożywienia (Paczyński 2001). Istnienie niepodległego państwa ukraińskiego – jedyny bezsporny efekt transformacji – nie dla wszystkich Ukraińców ma jednakową wartość. Przyczyny tego stanu rzeczy starałam się przedstawić w poprzednim rozdziale. Można się więc obawiać, że negatywne doświadczenia związane z życiem w nowym systemie staną się elementem osłabiającym poparcie dla zasad demokratycznych w ukraińskim społeczeństwie.

Niniejszy rozdział będzie poświęcony analizie wartości politycznych Ukraińców, ze szczególnym zwróceniem uwagi na ich postawy wobec demokratycznego porządku politycznego oraz czynniki, które na te postawy wpływają. Analiza ta przybliży być może odpowiedź na pytanie, czy istnieje na Ukrainie zagrożenie dla kursu demokratycznego ze strony społeczeństwa rozczarowanego przebiegiem procesów transformacji.

Dane European Values Study (Halman 2001) pozwalają porównać wartości polityczne mieszkańców Ukrainy z wartościami innych społeczeństw znajdujących się również w okresie transformacji, ale mających odmienne doświadczenia związane z przebiegiem tego procesu. Ciekawym tłem dla porównań będzie tu Polska - uważana dość powszechnie za kraj, który pomyślnie przeszedł przez eksperyment zmiany ustroju; Litwa - dawna republika radziecka, której wraz z pozostałymi państwami bałtyckimi udało się z sukcesem przeprowadzić ową "poczworną transformację" oraz Białoruś - kraj o ustroju obecnie chyba najbardziej odległym od demokratycznego. Niekiedy w porównaniach będę się odwoływać także do Rosji i potraktowanej jako całość Unii Europejskiej.

## **DEMOKRACJA JAKO WARTOŚĆ**

Opowiedzenie się za demokracją jako pożądanym systemem politycznym powinno oznaczać jednoczesne odrzucenie rządów autorytarnych takich, jak władza silnego przywódcy nie liczącego się z wyborcami, czy rządy wojskowych. Konsekwentny zwolennik demokracji będzie także uważał ją za formę rządów lepszą od innych, nawet mimo dostrzeganych w tym systemie wad – np. kłopotów z podejmowaniem decyzji czy z utrzymaniem porządku w kraju.

Ukraińcy w znacznej większości uważają demokrację za dobry system polityczny i nadający się do zastosowania w ich kraju (84%), jednak nie są w swych politycznych wyborach konsekwentni.

**Tabela 1. Zwolennicy różnych systemów politycznych w wybranych krajach Europy** (dane w % – suma odpowiedzi osób, które uznały dany system za *bardzo dobry* lub *raczej dobry* dla swojego kraju)

	Władza silnego przywódcy	Władza ekspertów	Rządy wojskowych	Demokratyczny system polityczny
Europa Zachodnia	23	49	4	94
Białoruś	40	79	20	88
Litwa	54	70	5	85
<b>Ukraina</b>	<b>59</b>	<b>51</b>	<b>13</b>	<b>84</b>
Polska	22	87	18	84
Rosja	48	51	19	62

Dane: EVS 1999

Trudno bowiem nazwać ich zadeklarowanymi demokratami, gdy ponad połowa badanych uważa za dobry również system oparty na władzy silnego przywódcy, którego nie ograniczają parlament i wybory (59%) oraz władzę niezależnych ekspertów, którzy przy podejmowaniu decyzji kierują się tym, co najlepsze dla kraju (51%). Należy jednak przy tym zauważyć, że władza ekspertów była stosunkowo powszechnie akceptowana we wszystkich krajach, włącznie z Europą Zachodnią, gdzie równocześnie za demokracją opowiedzieli się niemal wszyscy badani (tab.1).

Czy jednak istotnie tak powszechna na Ukrainie akceptacja dla władzy silnego przywódcy jest tęsknotą za autorytarnym porządkiem politycznym? Wydaje się, że nie. Można ją raczej zinterpretować jako pragnienie życia nie tyle w autorytarnym, ile w sprawnym państwie. Sprawnym, czyli takim, w którym decyzje rządu są wykonywane, policja łapie przestępców, a majątek państwowy nie jest otwarcie rozkradany. Taki wniosek nasuwa się gdy zauważymy, że 45% badanych uważa za odpowiedni jednocześnie ustrój demokratyczny i władzę silnego przywódcy. Widać więc, że dla bardzo wielu badanych opcje te się nie wykluczają.

Hipoteza ta wydaje się tym bardziej słuszna, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że ukraińscy politolodzy od dawna wskazują na kryzys państwa i przywództwa na Ukrainie, który prowadzi ich zdaniem do tego, że mimo dość szerokiego niezadowolenia z rządów obecnej elity<sup>2</sup>, nie ma dla niej alternatywy na tyle powszechnie akceptowanej, by mogła

<sup>2</sup> Chodzi tu przede wszystkim o opinie na temat prezydenta Leonida Kuczmy. Stosunek obywateli do rządu zmienił się znacznie gdy na jego czele stanął Wiktor Juszczenko. Był on pierwszym w historii niepodległej Ukrainy premierem, który cieszył się dodatnim saldem zaufania społecznego (więcej osób ufało mu niż nie ufało) (Konieczna 2001). Pozytywny stosunek do rządu przetrwał nawet jakiś czas po odsunięciu Wiktora Juszczenki i zastąpieniu go przez Anatolija Kinacha.

poważnie zagrozić obecnemu układowi władzy (Olszański 2001). Dodatkowym argumentem na rzecz słuszności sformułowanej tu interpretacji popularności władzy silnego przywódcy niech będzie fakt, że w grupie tych 45% badanych, którzy uważają za dobry jednocześnie system demokratyczny i władzę silnego przywódcy, większość oddaje pierwszeństwo wolności przed równością<sup>3</sup>. Trudno więc mówić o autorytarnych tęsknotach czy „ucieczce od wolności” w tej grupie respondentów.

Analiza czynnikowa odpowiedzi na pytania dotyczące oceny poszczególnych systemów politycznych podzieliła te systemy na dwie grupy. Pierwsza grupa to ustroje, dające się uporządkować na skali od autorytaryzmu do demokracji, czyli rządy wojskowych, władza silnego przywódcy i demokratyczny system polityczny. Do drugiej grupy należy tylko jeden system – władza ekspertów z kół pozarządowych – który nie wpisuje się w wymiar autorytaryzm-demokracja. Z ocen respondentów wystawionych trzem pierwszym systemom można zbudować „indeks demokratycznego wyboru”. Będzie on przyjmował maksymalną wartość dla tych respondentów, którzy opowiadają się za demokracją, a odrzucają systemy autorytarne, minimalna wartość indeksu będzie zaś oznaczała wybór systemów autorytarnych i odrzucenie demokracji<sup>4</sup>.

Okazało się, że opisywany tu indeks jest na Ukrainie skorelowany z wykształceniem ( $r=.15$ ) i wiekiem ( $r=-.13$ ). Przy czym bardziej zdecydowanymi demokratami są osoby o wyższym poziomie wykształcenia i młodsze. Dokładniejsza analiza tych zależności pokazuje, że największą skłonność do opowiadania się za demokratycznym stylem rządzenia mają osoby z grupy wiekowej 25-39 lat. Najmłodsza i starsze grupy mają trochę więcej wątpliwości co do tego, czy istotnie jest to odpowiedni ustrój dla Ukrainy.

Wielkość miejscowości zamieszkania i płeć nie mają w tym kontekście znaczenia. Silne natomiast jest zróżnicowanie opisywanych postaw w zależności od zamieszkiwanego regionu geograficznego. Najbardziej pro-demokratyczny jest zachód kraju. Im dalej na wschód tym mniejszy jest odsetek osób jednoznacznie opowiadających się za demokracją

---

<sup>3</sup> Pytanie brzmiało następująco: „Które z tych twierdzeń jest bliższe Pana(i) własnej opinii: **A.** Uważam, że zarówno wolność jak i równość są ważne. Lecz jeśli musiałbym się opowiedzieć za jedną z nich, uważałbym osobistą wolność za ważniejszą: żeby każdy mógł żyć w wolności i rozwijać się bez przeszkód. **B.** Uważam, że zarówno wolność jak i równość są ważne. Lecz jeśli musiałbym się opowiedzieć za jedną z nich, uważałbym równość za ważniejszą: żeby nikt nie był upośledzony i żeby różnice pomiędzy klasami społecznymi nie były tak duże.”

<sup>4</sup> Dokładny opis indeksu – w Aneksie.

przy odrzuceniu wszelkich odmian autorytaryzmu (tab.2). Warto zwrócić przy tym uwagę, że w regionie zachodnim również największy jest odsetek tych, którym podoba się władza silnego przywódcy nie ograniczonego przez wybory i parlament. I tu wydaje się jednak słuszna sformułowana wyżej hipoteza o tym, iż tak szerokie poparcie dla systemu opartego na władzy silnego przywódcy wyraża raczej potrzebę posiadania sprawnego państwa niż tęsknotę za autorytaryzmem.

Regionalne zróżnicowanie orientacji politycznych jest na Ukrainie bardzo głębokie.

**Tabela 2. Regionalne zróżnicowanie poparcia dla różnych systemów politycznych na Ukrainie** (dane w % – suma odpowiedzi osób, które uznały dany system za *bardzo dobry* lub *raczej dobry* dla swojego kraju)

	Władza silnego przywódcy	Władza ekspertów	Rządy wojskowych	Demokratyczny system polityczny
Region zachodni	63	58	9	96
Region centralny	60	41	15	89
Region wschodni	57	53	13	78

Dane: EVS 1999

Dotyczy zarówno opisywanych tu postaw wobec demokracji, jak również percepcji historii, czy interpretacji współczesnych działań polityków i instytucji politycznych (Stehnij, Czuryłow

1998). Korzenie tego zróżnicowania starałam się przedstawić w poprzednim rozdziale. Region zachodni wyróżnia się nieco „romantycznym” stosunkiem do państwa. Istnieją tam sięgające połowy XIX w. tradycje samoorganizacji, budowy społeczeństwa obywatelskiego i przedsiębiorczości (Subtelnyj 1993; D’Anieri et al. 1999). Jak zobaczymy w dalszej części, tradycje te w dalszym ciągu oddziałują na postawy i zachowania społeczeństwa tego regionu.

Konsekwentna postawa poparcia dla demokracji wyróżnia ten system spośród innych form rządów i wiąże się z przekonaniem, że jest on najlepszy pomimo problemów, z jakimi niekiedy się boryka. Przekonanie takie podziela 64% badanych Ukraińców. Zwraca jednak uwagę bardzo wysoki odsetek osób, które nie potrafiły odpowiedzieć, czy istotnie demokracja jest *lepsza niż inne formy rządów*. Wydaje się przy tym, że wysoki, przekraczający 20%, odsetek osób nie mających zdania w omawianej kwestii, jest charakterystyczny dla krajów byłego Związku Radzieckiego (tab. 3). W krajach tych społeczeństwa są stale narażone na pewien konflikt wartości – z jednej strony cenią demokrację jako ideę, z drugiej zaś obserwują system, w którym żyją, a który ma wszelkie instytucje demokracji, lecz daleko nie zawsze realizuje demokratyczne zasady.

**Tabela 3. Postawy wobec demokracji w wybranych krajach Europy (dane w %)**

<i>W demokracji mogą pojawić się problemy, ale jest ona lepsza niż inne formy rządów</i>	Zdecydowanie zgadzam się	Raczej zgadzam się	Raczej nie zgadzam się	Zdecydowanie nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
Białoruś	51	36	6	2	5
Europa Zachodnia	49	39	4	2	6
Polska	21	57	8	1	13
<b>Ukraina</b>	<b>18</b>	<b>46</b>	<b>12</b>	<b>2</b>	<b>22</b>
Litwa	17	48	7	2	26
Rosja	9	39	24	4	24

Dane: EVS

Mimo takich, nie zawsze pozytywnych doświadczeń, Ukraińcy okazali się bardziej przekonani o wyższości demokracji niż np. Rosjanie, nieco natomiast mniej niż Polacy. Interesujące, że najpowszechniejsza jest wiara w przewagę demokracji nad innymi ustrojami wśród Białorusinów, których aż 51% zdecydowanie zgadza się, iż jest ona najlepszą formą rządów. Białoruś jest najbardziej autorytarnie rządzonym krajem spośród wymienionych w powyższej tabeli. Ta wyróżniająca się postawa Białorusinów wynika więc zapewne stąd, że problemy z funkcjonowaniem białoruskiego ustroju politycznego nie przenoszą się na negatywną ocenę demokracji jako takiej, podczas gdy mechanizm taki ma miejsce w pozostałych badanych krajach.

Krytycy demokracji wskazują niekiedy na istotne mankamenty tego ustroju. Należą do nich kłopoty z podejmowaniem decyzji, zwłaszcza tych niepopularnych, a niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania państwa, problemy z gospodarką czy utrzymaniem

porządku. Wady te są dość powszechnie dostrzegane nie tylko w krajach Europy Wschodniej, ale także w Unii Europejskiej. Dostrzegają je również Ukraińcy, choć nieco rzadziej niż Rosjanie i Polacy (tab. 4). To ciekawy wynik, gdyż wydaje się, że polskie

**Tabela 4. Wady demokratycznego systemu politycznego** (odsetek osób, które zdecydowanie zgadzają się i zgadzają się z podanymi twierdzeniami)

	<i>System gospodarczy działa źle w demokracji</i>	<i>W demokracji brak jest zdecydowania i zbyt wiele w niej kłótni</i>	<i>Ustrój demokratyczny nie radzi sobie z utrzymaniem porządku</i>
Rosja	45	63	54
Polska	39	72	60
<b>Ukraina</b>	<b>29</b>	<b>43</b>	<b>38</b>
Litwa	27	46	37
Białoruś	22	28	31
Europa Zachodnia	21	42	22

Dane: EVS 1999

doświadczenia z funkcjonowaniem systemu demokratycznego są ogólnie lepsze niż doświadczenia ukraińskie, a więc świadomość wad systemu powinna być w Polsce słabsza niż na Ukrainie.

Częstość dostrzegania przez Ukraińców wspomnianych wad ustroju demokratycznego zależy od wieku (osoby starsze są bardziej sceptycznie nastawione do demokracji niż młodzież), wykształcenia (im wyższe wykształcenie tym mniej wad się dostrzega) i regionu zamieszkania. Najmniej wad demokracji widzą mieszkańcy regionu zachodniego, im dalej na wschód tym dostrzega się ich więcej.

Analiza czynnikowa przytoczonych powyżej twierdzeń dotyczących demokracji pokazuje, że tworzą one jeden czynnik razem ze omawianym wcześniej przekonaniem, że demokracja jest najlepszą formą rządów. Można więc na podstawie tych zmiennych skonstruować indeks, opisujący siłę przekonania o wyższości demokracji nad innymi systemami politycznymi.

Indeks ten jest, jak należało oczekiwać, silnie skorelowany z omawianym wyżej indeksem demokratycznego wyboru ( $r=.44$ ). Prócz tego koreluje z przekonaniem o wyższości wolności nad równością ( $r=.22$ ), z wykształceniem ( $r=.28$ ), wiekiem ( $r=-.21$ ), płcią męską ( $r=.10$ ) i zamieszkiwaniem w regionie zachodnim ( $r=.20$ ). Wszystkie te zmienne razem wyjaśniają 26% wariacji omawianego indeksu<sup>5</sup>.

Wyznaczenie wartości średnich obu opisanych tu indeksów odnoszących się do postaw wobec demokratycznego porządku politycznego pozwala na porównanie społeczeństw poszczególnych krajów ze względu na stopień ich przywiązania do idei demokracji. Wynik takiego porównania prezentuje wykres (wykr.1).

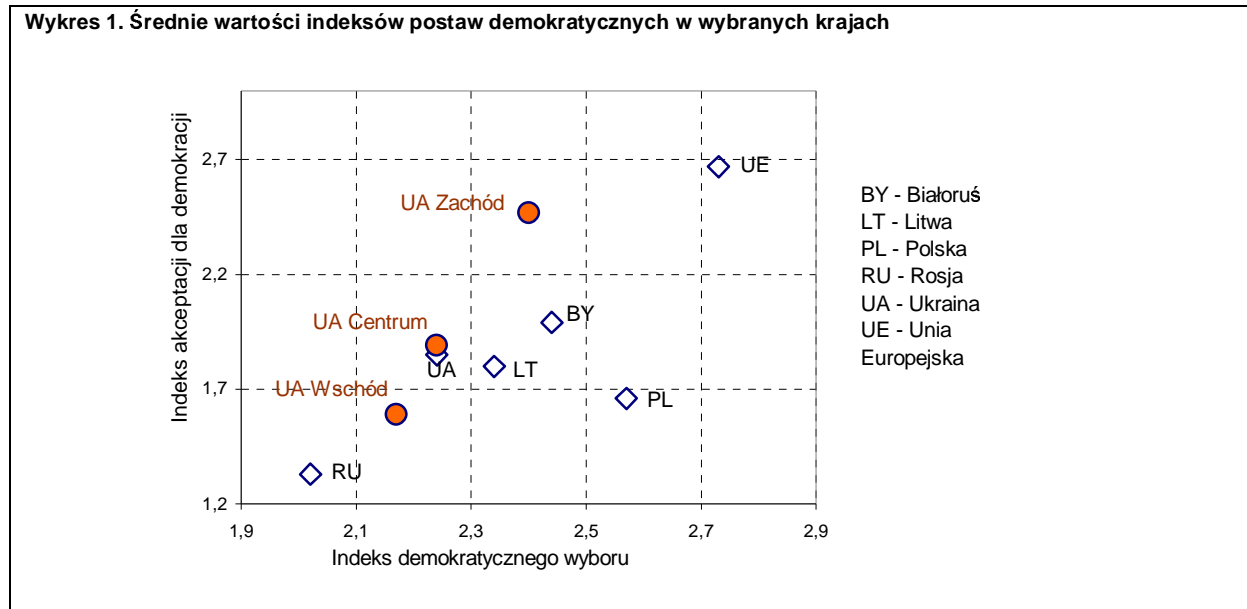
Spółeczeństwo Unii Europejskiej znacznie różni się siłą swych demokratycznych przekonań od społeczeństw wschodnioeuropejskich. Na zachodzie Europy zarówno sam demokratyczny system rządów i jego sprawność, jak i przewaga demokracji nad autorytaryzmem, zdają się budzić najmniej wątpliwości. Na wschodzie z kolei, najwięcej wątpliwości mają Rosjanie – i to zarówno jeśli chodzi o wybór między demokracją a autorytaryzmem, jak i w kwestii przekonania o zaletach samego systemu. Ukraińcy, Polacy i Litwini są podobni jeśli chodzi o opinie na temat zalet demokracji (ci pierwsi wierzą w nią najsilniej), lecz bardzo różnią się jeśli chodzi o wybór między demokracją a autorytaryzmem. Pod tym względem Polacy są najbardziej konsekwentnie prodemokratyczni. Ukraińcy okazali się mniej zdecydowani w swym demokratycznym

---

<sup>5</sup> Przedstawione w nawiasach współczynniki są współczynnikami korelacji Pearsona. Współczynniki beta odpowiedniego równania regresji zamieszczam w Aneksie.



wyborze niż Polacy i Litwini, lecz bardziej niż Rosjanie. Natomiast ich przekonania dotyczące wyższości demokracji nad innymi ustrojami są na podobnym poziomie, co na Litwie.



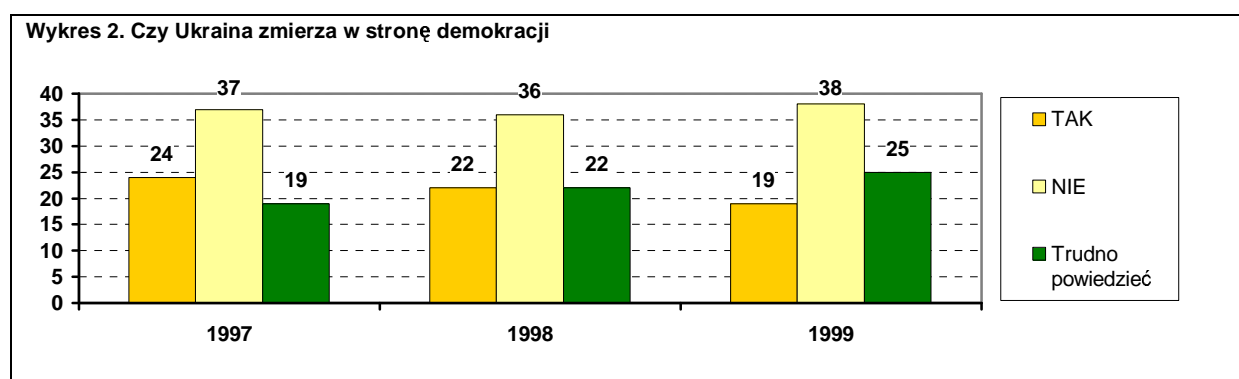
Bardzo silnie zaznacza się tu regionalne zróżnicowanie postaw Ukraińców wobec demokratycznego systemu politycznego. W swym przekonaniu o zaletach tego systemu Ukraińcy z regionu zachodniego zbliżają się do obywateli krajów Unii Europejskiej. Opinie mieszkańców regionu centralnego i wschodniego są zaś znacznie bardziej sceptyczne.

Okazuje się więc, że Ukraińcy ogólnie rzecz biorąc są zwolennikami demokracji. Dość powszechne jest wśród nich przekonanie, że jest to system, mimo swych wad, lepszy niż inne. Dobry ustrój jednak, to ustrój sprawny. Dlatego doświadczeni dziesięcioletnimi kłopotami związanymi ze słabością państwa, mieszkańcy Ukrainy, chcieliby połączyć demokrację z jej gwarancjami dla wolności obywatelskich ze zdecydowaniem i skutecznością silnego lidera. Podobne tęsknoty wyrażali Polacy w 1988 roku (Rychard 1989).

## DOŚWIADCZENIA Z ŻYCIA W NOWYM SYSTEMIE

Zbudowanie państwa opartego na demokratycznym porządku politycznym było od początku jednym z najważniejszych deklarowanych celów transformacji ustrojowej w

Europie Środkowej i Wschodniej. Proces ten okazał się długotrwały i napotyka na liczne trudności. Tymczasem doświadczenia związane z życiem w realnym, funkcjonującym systemie demokratycznym wpływają na kształtowanie postaw wobec samych zasad demokratycznego porządku. Postawy te z kolei mogą mieć znaczenie dla determinacji władz we wcielaniu w życie owych demokratycznych zasad. Interesujące jest więc przyjrzenie się ocenom funkcjonowania ustroju politycznego na Ukrainie i zbadanie czy rzeczywiście wpływają one na postawy wobec demokracji jako modelu porządku politycznego. Poszukiwanie tej zależności właśnie na Ukrainie może budzić pewne wątpliwości ze względu na to, że część obywateli nie jest tam przekonana, iż system polityczny, w którym żyją jest demokratyczny, czy też choćby zmierza w stronę demokracji. (wykr.2). Z drugiej jednak strony w ukraińskim dyskursie publicznym ustrój ten nazywany jest demokracją. Tak nazywa go też Konstytucja z 28 czerwca 1996 r., która określa Ukrainę jako „demokratyczne, socjalne państwo prawa”<sup>6</sup>.



Liczne sondaże opinii publicznej, jak również dane European Values Study, świadczą o tym, że społeczeństwo ukraińskie, ogólnie rzecz biorąc, nie jest usatysfakcjonowane sposobem funkcjonowania demokracji w kraju. Co więcej niezadowolenie to jest silne – bardziej od Ukraińców niezadowoleni są tylko Rosjanie (tab.5). Warto także przy okazji odnotować, że Polacy, którzy bardzo często dostrzegali wady samego systemu demokratycznego (por. tab.4), stosunkowo dobrze oceniają jego realizację w Polsce.

<sup>6</sup> Tekst ukraińskiej Konstytucji jest dostępny w Internecie w jęz. ukraińskim i angielskim pod adresem: [www.rada.kiev.ua](http://www.rada.kiev.ua).

<sup>7</sup> Dokładniejszy komentarz do tych wyników – patrz J. Konieczna, *Czy Ukraina zmierza w stronę demokracji*, *Tydzień na Wschodzie* nr 152, 23.09.1999

Można zadać sobie pytanie, z czego wynika tak silne niezadowolenie z funkcjonowania demokracji na Ukrainie. Dane European Values Study pozwalają odpowiedzieć na nie tylko częściowo. Okazuje się, że niezadowoleni z demokracji Ukraińcy przede wszystkim źle oceniają obecny sposób rządzenia krajem ( $r=.42$ ) oraz sytuację w dziedzinie przestrzegania praw człowieka ( $r=.45$ ) i te właśnie kwestie przede wszystkim kształtują opinie na temat obecnego systemu politycznego.

**Tabela 5. Zadowolenie z funkcjonowania demokracji w wybranych krajach Europy (dane w %)**

	Bardzo zadowolony	Raczej zadowolony	Raczej niezadowolony	Bardzo niezadowolony	Średnia*
Europa Zachodnia	6	54	32	8	2.42
Łotwa	1	29	60	10	2.79
Estonia	2	35	51	12	2.73
Polska	2	41	42	15	2.70
Litwa	2	24	52	23	2.98
Białoruś	6	27	39	28	2.89
<b>Ukraina</b>	<b>1</b>	<b>14</b>	<b>49</b>	<b>36</b>	<b>3.20</b>
Rosja	1	6	42	51	3.43

\***Uwaga: ze względu na przyjętą skalę (1 - bardzo zadowolony, 2 – raczej zadowolony, 3 – raczej niezadowolony, 4 – bardzo niezadowolony) im większa wartość średniej tym większy poziom niezadowolenia.**

Ukraińska demokracja wygląda nieco lepiej w oczach osób o wyższym poziomie

**Tabela 6. Zadowolenie z rozwoju demokracji na Ukrainie z uwzględnieniem podziału regionalnego (dane w %)**

	Ukraina Zachodnia	pozostałe regiony	Ukraina ogółem
Bardzo zadowolony	2	1	1
Raczej zadowolony	24	11	14
Raczej niezadowolony	58	46	49
Bardzo niezadowolony	16	41	36
Średnia*	2.88	3.27	3.20

\***Uwaga: ze względu na przyjętą skalę (1 - bardzo zadowolony, 2 – raczej zadowolony, 3 – raczej niezadowolony, 4 – bardzo niezadowolony) im większa wartość średniej tym większy poziom niezadowolenia.**

wykształcenia i młodszych (współczynniki korelacji odpowiednio:  $r=.15$  i  $r=.12$ ). Ani wielkość miejscowości zamieszkania ani płeć nie mają w tym kontekście znaczenia. Bardzo silne jest natomiast zróżnicowanie opinii ze względu na region zamieszkania respondenta. Pod względem oceny rozwoju demokracji, Ukraina dzieli się na część zachodnią i „resztę”<sup>8</sup> (tab.6).

Co czwarty mieszkaniec zachodniej Ukrainy (26%) jest zadowolony z rozwoju demokracji w kraju, podczas gdy w pozostałych regionach kraju tego samego zdania jest jedynie 12% badanych. Jest to interesujący wynik, gdyż wskaźniki ekonomiczne (poziom bezrobocia, średnia płaca, poziom zaległości w wypłatach pensji i świadczeń socjalnych, itd.) pokazują, że sytuacja regionu zachodniego jest znacznie gorsza niż centralnego, czy

<sup>8</sup> Różnica średniego zadowolenia z demokracji dla mieszkańców regionu zachodniego i pozostałej części kraju jest istotna statystycznie na poziomie  $p<.001$  (wynik badania T-Testem)

wschodniego, w którym skoncentrowana jest większość zakładów przemysłowych (Balabanow 2001, zob. też tabelę w Aneksie). Dodatkowo mieszkańcy Ukrainy Zachodniej są bardzo krytyczni, jeśli chodzi o ocenę stopnia przestrzegania praw człowieka na Ukrainie (66% z nich jest zdania, że prawa te nie są w dostatecznym stopniu respektowane, podczas gdy w pozostałych regionach tego samego zdania jest jedynie 42%). Należałoby więc oczekiwać, że mieszkańcy tego regionu będą raczej mniej zadowoleni z rozwoju demokracji niż pozostali obywatele Ukrainy. Tymczasem jest inaczej. Mieszkańcy Zachodniej Ukrainy charakteryzują się generalnie wyższym poziomem optymizmu, co pokazują różne wcześniejsze badania (por. Makejew, Sałamatow 1998).

Wyjaśnienia tego zróżnicowania można szukać w kilku kwestiach, związanych ze specyfiką ukraińskiej transformacji. Po pierwsze, jak pokazały analizy przedstawione w początkowej części niniejszego tekstu, demokracja jest wartością cenioną znacznie wyżej na zachodzie kraju niż w innych regionach. Być może więc mieszkańcy zachodniej Ukrainy w odpowiedzi na pytanie o ocenę stopnia rozwoju demokracji w kraju, wyrażali satysfakcję z samego faktu, że ta demokracja w ogóle jest wdrażana. Kwestię tego czy mogłaby rozwijać się lepiej pozostawiali trochę „na boku”.

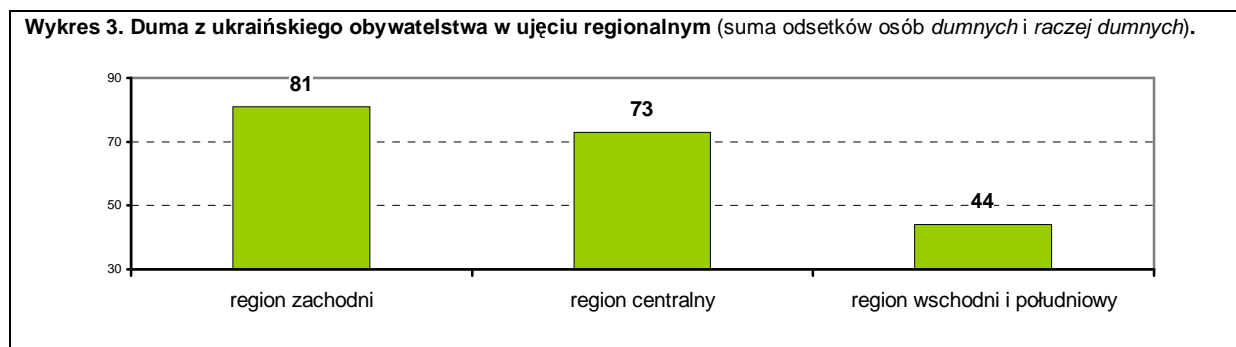
Ponadto nowy system przyniósł obywatelom Ukrainy to, czego od wielu lat byli pozbawieni – możliwość podróżowania za granicę. Z naturalnych przyczyn z prawa tego korzystają przede wszystkim ci, którzy mieszkają bliżej granicy, a więc w obwodach zachodnich (Konieczna 2001). Mieszkańcy regionów wschodnich, którzy mają bliżej do Rosji, nie odczuli istotnej różnicy – tamten kierunek był otwarty także za czasów ZSRR.

Bliskość granicy z szybko rozwijającymi się państwami – Polską i Węgrami – daje także nadzieję na rozwiązanie problemów ekonomicznych na poziomie indywidualnym: poprzez pracę „na czarno” u sąsiadów, ewentualnie legalną działalność gospodarczą.

Jest jeszcze jeden czynnik wyjaśniający tę szczególną postawę mieszkańców Ukrainy Zachodniej. Zadowolenie z rozwoju demokracji na Ukrainie okazało się stosunkowo silnie skorelowane z dumą z faktu bycia obywatelem tego kraju ( $r=.27$ ). Dumę z ukraińskiego obywatelstwa znacznie silniej odczuwają mieszkańcy regionu zachodniego niż pozostałych (wykr.3). W regionie tym tęsknoty za niepodległym państwem ukraińskim były obecne od dawna i wreszcie doczekały się realizacji (Friszke 1991). Radość z tego

faktu powoduje, że bardziej optymistycznie oceniane są wszystkie aspekty funkcjonowania państwa.

Mieszkańcy regionów wschodnich z kolei silniej utożsamiali się ze Związkiem Radzieckim jako całością – rozpad tego państwa spowodował frustrację i negatywną postawę wobec wszystkich aspektów funkcjonowania niepodległej Ukrainy.



Dane: EVS 1999

Analiza regresji pokazała, że najsilniejszym determinantem zadowolenia z funkcjonowania demokracji jest ocena stopnia respektowania praw człowieka (tab.7). Spośród zmiennych demograficznych znaczenie w tym kontekście ma jedynie wiek oraz region zamieszkania. Obecność wśród zmiennych zależnych „dumy z faktu bycia obywatelem Ukrainy”,

**Tabela 7. Wyniki analizy regresji dla zmiennej zależnej**  
**Zadowolenie z funkcjonowania demokracji na Ukrainie.**

Zmienne	Współczynniki beta
Ocena poziomu respektowania praw człowieka	.307
Ocena obecnego sposobu rządzenia krajem	.237
Duma z faktu bycia obywatelem Ukrainy	.155
Wiek	-.090
Zamieszkiwanie w regionie zachodnim	.071
<b>R<sup>2</sup></b>	<b>.307</b>

pokazuje specyficzny charakter ukraińskiej transformacji, której jednym z istotniejszych elementów jest proces budowania niepodległego państwa. Ci respondenci, którzy odczuwają dumę z ukraińskiego obywatelstwa ogólnie rzecz biorąc

lepiej oceniają obecny system.

Bezpośrednią miarą satysfakcji z funkcjonowania nowego systemu politycznego jest – obok oceny stopnia rozwoju demokracji – poziom akceptacji dla aktualnego sposobu rządzenia krajem. Satysfakcja ta będzie większa wtedy, gdy obecny system oceniany będzie lepiej niż ten, który panował w czasach komunistycznych. Tymczasem Ukraińcy są bardzo krytycznie nastawieni wobec panującego obecnie systemu politycznego. Średnia ocena wystawiona temu systemowi przez badanych, na 10-punktowej skali zaledwie

przekroczyła 3 punkty (dokładnie 3.40). Co ważniejsze – znacząco wyżej oceniano rządy w czasach komunistycznych (5.04) i tak było we wszystkich regionach Ukrainy.

Rozpad ZSRR i ogłoszenie przez Ukrainę niepodległości w sierpniu 1991 rozbudziły ogromne oczekiwania. Ich wyrazem był wynik referendum zatwierdzającego niepodległość – „za” głosowało wtedy ponad 90% obywateli (D’Anieri et al. 1999). Takiego wyniku nie spodziewali się nawet twórcy ukraińskiej niepodległości (Krawczuk 2001). Oczekiwania dotyczyły zarówno sfery wolności politycznych, jak i materialnego dobrobytu. Uważano wtedy za oczywiste, że jedno pociąga za sobą drugie. Ilustruje to m.in. przytoczona na początku niniejszego rozdziału wypowiedź byłego prezydenta, Leonida Krawczuka.

Dzięki połączeniu w percepcji społecznej oczekiwań politycznych z ekonomiczno-socjalnymi nastąpiło – co prawda na krótko – zjednoczenie w działaniu Zachodu i Wschodu Ukrainy. I to zjednoczenie przyniosło ów zaskakujący dla wielu wynik referendum niepodległościowego z grudnia 1991 r.

Wielkie oczekiwania często jednak przynoszą wielkie rozczarowania. Dzisiejsze kłopoty gospodarcze Ukrainy, a zwłaszcza rosnące nierówności społeczne, pogłębiająca się gospodarcza zależność od Rosji (Sarna 1999) i trudności ze zbudowaniem faktycznej demokracji są przyczyną pewnego zniechęcenia, które ogarnia coraz większe kręgi społeczeństwa (Pawliw 2001).

Rozczarowanie transformacją nie jest jednak problemem specyficznym ukraińskim. Wyższa

**Tabela 8. Średnie oceny sposobu rządzenia obecnie i w czasach komunistycznych.**

Kraje	Obecny sposób rządzenia krajem	Sposób rządzenia w czasach komunistycznych	Różnica
Polska	3.98	4.59	-0.61
Białoruś	4.38	5.37	-0.99
<b>Ukraina</b>	<b>3.40</b>	<b>5.04</b>	<b>-1.64</b>
Litwa	3.22	5.09	-1.87
Rosja	2.57	5.84	-3.27

Dane: EVS 1999

ocena rządów komunistycznych niż tych, które zapanowały po rozpadzie ZSRR jest zjawiskiem powszechnym w Europie Wschodniej (tab.8). Najbardziej rozczarowani są przy tym Rosjanie, a najmniej Polacy – jeśli za miarę

rozczarowania transformacją przyjmiemy różnicę między oceną rządów obecnych i tych z czasów komunistycznych.

Jak można było oczekiwać, w świetle zaprezentowanych wcześniej wyników, poziom rozczarowania transformacją na Ukrainie jest zróżnicowany regionalnie. Najmniejszy jest

wśród mieszkańców Zachodu, najwyższy zaś – na Wschodzie i Południu. Poziom rozczarowania transformacją był także skorelowany z wiekiem ( $r=-.26$ ) – przy czym młodzież z grupy wiekowej 18-24 to jedyna grupa Ukraińców, która ocenia bieżący system nie gorzej niż poprzedni (średnia różnica między ocenami wynosiła w tej grupie  $+0.01$ ), w pozostałych grupach wiekowych rządy w czasach komunistycznych oceniano wyżej niż obecnie.

Rozczarowanie transformacją było także zróżnicowane ze względu na wykształcenie ( $r=.23$ ), najsilniej jednak korelowało z autoidentyfikacją respondenta na skali lewica-prawica ( $r=.46$ ). Osoby o poglądach bardziej prawicowych wyrażały mniejsze rozczarowanie niż zwolennicy lewicy.

Jak widać, brak satysfakcji z transformacji ma na Ukrainie charakter dość powszechny, obejmuje niemal wszystkie grupy i kategorie społeczne. Ten fakt jest cechą odróżniającą Ukrainę od uważanej za lidera transformacji Polski i innych krajów Europy Środkowej, gdzie dają się wyodrębnić grupy, które aktualny system oceniają wyżej niż poprzedni, a więc są zadowolone z transformacji. Te grupy to z reguły ludzie młodzi, w wieku 18-24 i 25-39 lat, a także osoby posiadające wyższe lub niepełne wyższe wykształcenie. To oni właśnie najwięcej zyskali na przekształceniach ustrojowych, nic więc dziwnego, że oceniają je bardziej pozytywnie niż reszta społeczeństwa. Tak jest w Europie Środkowej – w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji. Sytuacja w innych krajach Europy Wschodniej – Rosji, Białorusi, Litwie – bardzo przypomina tę na Ukrainie.

Dokonywane przez respondentów oceny obecnego systemu politycznego i tego, który panował za czasów komunistycznych, a także opinie na temat stopnia przestrzegania praw człowieka na Ukrainie, są miarą doświadczeń obywateli z życia w nowym systemie. Doświadczenia te dla większości Ukraińców okazały się negatywne. Tymczasem demokratyczny porządek polityczny wciąż cieszy się na Ukrainie stosunkowo szerokim poparciem. Warto zatem poszukać odpowiedzi na pytanie, czy te negatywne doświadczenia mogą w przyszłości wpłynąć na zmianę postaw wobec demokracji jako modelu ustrojowego.

Obie opisane wyżej miary poparcia dla demokracji – „indeks demokratycznego wyboru” i „indeks akceptacji dla demokracji” – są skorelowane pozytywnie zarówno z poziomem

zadowolenia z transformacji, jak i z oceną stopnia respektowania praw człowieka na Ukrainie (tab. 9).

**Tabela 9. Poparcie dla demokratycznego porządku politycznego a doświadczenie życia w nowym systemie.**

Miary satysfakcji z życia w nowym systemie	Poziom zadowolenia z transformacji	Ocena stopnia przestrzegania praw człowieka
Miary poparcia dla demokracji		
"Indeks demokratycznego wyboru"	.32	.24
"Indeks akceptacji dla demokracji"	.38	.16

Okazuje się przy tym, że satysfakcja z transformacji wpływa na poparcie dla zasad demokratycznych silniej niż przestrzeganie praw człowieka. Przestrzeganie w kraju praw człowieka wpływa zapewne na to, czy i w jakim stopniu obywatele uważają panujący system za demokratyczny, w mniejszym stopniu natomiast kształtuje postawy wobec samego systemu demokratycznego. Zadowolenie z transformacji jest ważniejsze gdy chodzi o kształtowanie przekonania o tym, że demokracja jest najlepszą formą rządów (siłę tego przekonania mierzy indeks akceptacji dla demokracji), nieco słabiej – choć znacząco – wpływa natomiast na wybór między autorytaryzmem i demokracją.

Analiza regresji, w której zmiennymi zależnymi były obie miary poparcia dla demokracji pokazała, że satysfakcja z transformacji jest w obu przypadkach najsilniejszym determinanem. W przypadku „demokratycznego wyboru” wszystkie zmienne wyjaśniają 14% wariacji, zaś gdy zmienną wyjaśnianą jest „akceptacja dla demokracji” – nieco więcej, bo 20%. (tab.10)

**Tabela 10. Współczynniki beta równań regresji dla dwóch wymiarów postawy wobec demokratycznego porządku politycznego**

Zmienne niezależne	Zmienna zależna "Indeks demokratycznego wyboru" (współczynniki beta)	Zmienne niezależne	Zmienna zależna "Indeks akceptacji dla demokracji" (współczynniki beta)
Zadowolenie z transformacji	.208	Zadowolenie z transformacji	.234
Ocena przestrzegania praw człowieka	.135	Zamieszkiwanie w regionie zachodnim	.158
Wykształcenie	.120	Samookreślenie lewica-prawica	.145
Zainteresowanie polityką	.106	Wykształcenie	.127
Zadowolenie z rozwoju demokracji w kraju	.097	Płeć (mężczyzna-kobieta)	-.096
<b>R<sup>2</sup></b>	<b>.144</b>	<b>R<sup>2</sup></b>	<b>.206</b>



Demokratycznym przekonaniom Ukraińców sprzyja wykształcenie – osoby o wyższym poziomie wykształcenia są bardziej pozytywnie nastawione do demokracji. Ponadto mieszkańcy zachodniego regionu kraju mają szczególnie silne przekonanie, że demokracja jest najlepszą formą rządów. Taka opinia bliższa jest także respondentom o poglądach prawicowych oraz mężczyznom.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że na Ukrainie – podobnie jak w innych krajach – istnieje zależność między doświadczeniami z życia w nowym systemie a postawami wobec zasad demokratycznych. Najważniejszym elementem tych doświadczeń okazał się poziom satysfakcji z przekształceń ustrojowych. Zadowoleni są bardziej zdecydowanymi zwolennikami demokracji niż niezadowoleni. Trudno jednak ów sposób widzenia nowego systemu uznać za decydujący dla postaw pro- lub antydemokratycznych. Razem ze zmiennymi demograficznymi odpowiada on bowiem jedynie za 20% zmienności opinii na temat demokracji.

## **ZAUFAWANIE DO INSTYTUCJI**

System demokratyczny opiera swe funkcjonowanie na działalności różnego rodzaju instytucji życia publicznego. Ważne jest więc, aby instytucje te cieszyły się zaufaniem społecznym. Od tego w dużej mierze zależy, z jednej strony, sprawność samego systemu, z drugiej zaś – poczucie obywateli, że mają wpływ na kształt swego państwa. Wiara, że można osiągnąć pożądaną skuteczną odwołując się do systemu politycznego, jest więc jedną z najważniejszych cech dobrze funkcjonującej demokracji (D'Anieri et al. 1999). Tymczasem badania pokazują, że bardzo niewielu Ukraińców pokłada nadzieje w istniejącym systemie politycznym, a około 60%<sup>9</sup> z nich stale odczuwa bezsilność w sytuacji gdy naruszone są ich prawa czy interesy (tab. 11).

Sytuacja ta pozostaje praktycznie niezmienna od 1994 r. Analiza powyższych danych z ostatnich sześciu lat, pozwala jednak dostrzec pewne pozytywne tendencje w ogólnie sceptycznej postawie społeczeństwa wobec systemu, w którym żyją. Przede wszystkim okazuje się, że rośnie zainteresowanie kampaniami wyborczymi. Pewien wpływ na to zjawisko mają wybory – w 1994 odbyły się wybory parlamentarne i prezydenckie, w 1998

---

<sup>9</sup> jest to suma odsetków osób, które na zacytowane w tabeli pytanie nie umiały udzielić odpowiedzi (odpowiadały *trudno powiedzieć*) lub nie akceptowały żadnego z wymienionych działań.

r. parlamentarne, a w 1999 prezydenckie. W tych latach można zaobserwować większy odsetek osób uważających kampanie wyborcze za efektywny sposób upominania się o swoje prawa niż w latach, w których wyborów nie było (tab.11). Zauważalny jest także ogólny wzrost popularności akcji legalnych, podczas gdy odsetki zwolenników pozaprawnych metod walki o swoje prawa pozostają stale na tym samym, niskim poziomie.

**Tabela 11. Gotowość do uczestniczenia w wybranych akcjach dla obrony własnych praw i interesów**

Gdyby zostały naruszone Pana(i) prawa i interesy, jakie środki uważa Pan(i) za skuteczne i dopuszczalne w takim stopniu, że sam(a) mógł(a)by Pan(i) wziąć w nich udział?	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
Udział w kampaniach wyborczych	16	15	14	10	15	18	20	20
Zbieranie podpisów pod odezwaniami, petycjami	17	17	13	11	17	19	17	20
Legalne mityngi i demonstracje	17	16	15	15	22	24	20	27
Groźenie strajkiem	8	8	7	7	9	7	7	9
Bojkot	7	7	7	5	8	7	7	9
Nielegalne mityngi i demonstracje	2	3	2	3	4	3	3	4
Nielegalne strajki	2	2	2	2	3	2	2	2
Pikietowanie państwowych instytucji	4	4	6	4	8	7	7	8
Żadne z działań	32	37	34	37	30	30	34	30
Trudno powiedzieć	30	27	33	33	31	28	27	27

Dane: Worona W., Gołowacha J., Panina N.

Nie zmienia to faktu, że społeczeństwo w większości nie odczuwa oparcia w systemie politycznym. Przekłada się to na sceptyczne postawy wobec instytucji życia publicznego. Pokazują to także dane European Values Study. Wyjątkiem są tu siły zbrojne i Cerkiew, które są obdarzane stosunkowo wysokim zaufaniem. Ponadto Ukraińcy generalnie nieco bardziej ufają instytucjom społeczeństwa obywatelskiego (do których należy prasa, Cerkiew i związki zawodowe) niż aparatowi państwowemu (policja, sądownictwo, urzędnicy administracji państwowej oraz Parlament<sup>10</sup>). Parlament należałoby być może zaliczyć raczej do instytucji społeczeństwa obywatelskiego, jednak analiza czynnikowa pokazuje, że badani umieszczają go w tej samej grupie, co policję i wymiar sprawiedliwości, i obdarzają niezwykle niskim zaufaniem. Zwróćmy w tym miejscu uwagę na pewien paradoks ukraińskiej kultury politycznej: wybory sprzyjają wzrostowi zainteresowania kampaniami wyborczymi jako skuteczną metodą walki o prawa

<sup>10</sup> Do instytucji aparatu państwowego zalicza się także siły zbrojne, które jako jedyne z tej grupy cieszą się stosunkowo wysokim zaufaniem.

obywatelskie, jednocześnie efekt tych wyborów, Parlament, jest uważany za instytucję niegodną zaufania (Worona et al. 2001).

Zaufanie do obu grup instytucji – aparatu państwowego i instytucji społeczeństwa obywatelskiego – jest dość silnie wewnątrznie skorelowane ( $r=.45$ ). Oznacza to, że osoby mające zaufanie do jednego typu instytucji są jednocześnie bardziej skłonne obdarzać zaufaniem instytucje z drugiej grupy i odwrotnie – postawa sceptyczna wobec jednych pociąga za sobą jednocześnie sceptycyzm w odniesieniu do innych instytucji.

Nielatwo jest natomiast znaleźć determinanty tego zaufania. Analiza regresji pokazuje, że instytucjom społeczeństwa obywatelskiego bardziej ufają ludzie starsi niż młodzi, kobiety oraz mieszkańcy zachodnich regionów kraju. Wykształcenie i wielkość miejscowości zamieszkania nie mają w tym kontekście znaczenia. Jednak wszystkie wymienione zmienne wyjaśniają jedynie poniżej 5% wariancji zmiennej zależnej (zaufania do instytucji społeczeństwa obywatelskiego). Nieco więcej, bo już 9.8% wariancji udaje się wyjaśnić, gdy uwzględnimy zmienne opisujące opinie respondentów o obecnej i przeszłej sytuacji w kraju oraz dumę z posiadania ukraińskiego obywatelstwa (lewa część tab.12).

**Tabela 12. Korelaty zaufania do instytucji**

Zmienne niezależne	Zaufanie do instytucji społ. obywatelskiego (współczynniki beta)
Duma z faktu bycia obywatelem Ukrainy	.161
Ocena obecnego sposobu rządzenia krajem	.132
Zamieszkiwanie w regionie zachodnim	.123
Ocena sposobu rządzenia krajem za czasów komunistycznych	.117
Wiek	.107
Płeć (żeńska)	.088
<b>R<sup>2</sup></b>	<b>.098</b>

Zmienne niezależne	Zaufanie do instytucji państwowych (współczynniki beta)
Duma z faktu bycia obywatelem Ukrainy	.235
Ocena obecnego sposobu rządzenia krajem	.219
Ocena sposobu rządzenia krajem za czasów komunistycznych	.184
Ocena poziomu respektowania praw człowieka	.111
Wiek	.076
<b>R<sup>2</sup></b>	<b>.179</b>

Duma z obywatelstwa okazała się przy tym być najsilniejszym determinantem. Osoby, które są z niego dumne, chętniej ufają instytucjom społeczeństwa obywatelskiego niż ci, którzy takiej dumy nie odczuwają. Podobne postawy demonstrują ci, którzy lepiej oceniają sposób rządzenia krajem po 1991 r. Okazuje się jednak, że również osoby pozytywnie

oceniające rządy w okresie komunistycznym mają tendencję do częstszego wyrażania zaufania wobec instytucji społeczeństwa obywatelskiego.

Z postawami wobec aparatu państwowego sprawa wygląda podobnie do opisanej powyżej. Jediną zmienną demograficzną, która wpływa na to zaufanie jest wiek – osoby starsze ufają państwu częściej niż młodzi. Zmienna ta wyjaśnia poniżej 2% wariacji. Jednak zaufanie do instytucji państwowych jest bardzo silnie związane z opiniami respondentów na temat sposobu rządzenia krajem oraz ich dumy z ukraińskiego obywatelstwa. Po dołączeniu tych zmiennych do równania regresji, odsetek wyjaśnianej wariacji zbliża się do 18% (prawa część tab.12)

I w tym przypadku, podobnie jak to było z instytucjami społeczeństwa obywatelskiego, najsilniejszym determinantem jest duma z ukraińskiego obywatelstwa oraz ocena sposobu rządzenia krajem po uzyskaniu niepodległości (ogólna oraz ta związana z przestrzeganiem praw człowieka). Zadowoleni ze sposobu rządzenia częściej ufają instytucjom państwowym niż niezadowoleni. Podobnie rzecz się ma z osobami, które pozytywnie oceniają okres rządów komunistycznych.

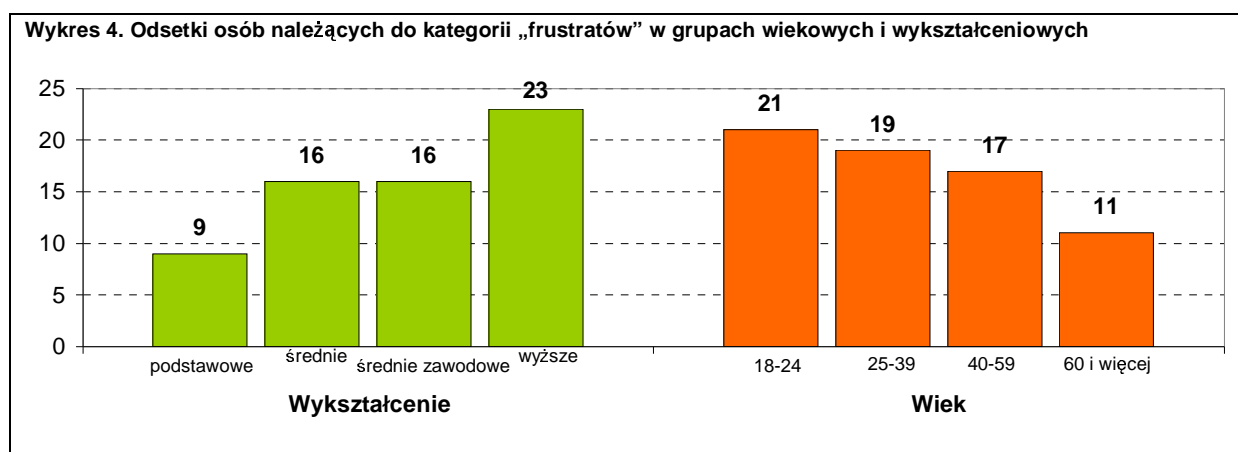
Jak widać, trzy najsilniejsze determinanty są jednakowe w przypadku obu grup instytucji. Warto zwrócić przy tym uwagę na to, że i tu pozytywnie skorelowana z zaufaniem jest zarówno ocena rządów obecnych jak i tych z czasów komunistycznych. To interesujący wynik, gdyż korelacja między tymi ocenami jest negatywna ( $r=-.189$ ).

Bardziej szczegółowa analiza pokazuje, że pozytywna korelacja zaufania do instytucji z ocenami rządów z obu okresów najnowszej historii Ukrainy spowodowana jest istnieniem stosunkowo licznej grupy „frustratów” (ok. 17% wszystkich badanych) – osób nie ufających żadnym instytucjom, którym jednocześnie nie podobają się obecne rządy, ani też nie podobały im się poprzednie. To dość ciekawa grupa osób ogólnie rozczarowanych współczesnym życiem politycznym na Ukrainie, warto więc poświęcić jej nieco uwagi.

Przynależność do kategorii „frustratów” najsilniej związana jest z wiekiem i wykształceniem – przy czym w grupie wiekowej 18-24 lata do tej kategorii należy co piąty badany, zaś w najstarszej grupie osób mających 60 i więcej lat – tylko 11%. Należy w tym miejscu przypomnieć, że mimo znacznego udziału owej grupy „frustratów” wśród

najmłodszych respondentów, to właśnie najmłodsza grupa przeciętnie rzecz biorąc najwyżej oceniała panujący obecnie na Ukrainie system polityczny.

Zależność odsetka „frustratów” od wykształcenia jest pozytywna – im wyższe wykształcenie, tym większy w grupie odsetek osób, którym się nic nie podoba (wykr.4).



Dane: EVS 1999

Osoby młode i o wysokim poziomie wykształcenia są potencjalnie tymi, którzy najbardziej korzystają z transformacji. Jednak na Ukrainie obserwujemy w tych właśnie grupach znaczny poziom cynizmu i zniechęcenia. O tym, że jest to zjawisko istotnie dość szerokie, świadczy m.in. także stosunkowo liczna emigracja z Ukrainy. Jak wiadomo emigrują najczęściej ci, którzy nie boją się zaczynać życia od nowa – młodzi i wykształceni.

## WARTOŚCI DEMOKRATYCZNE W ŻYCIU

Jako podsumowanie powyższych rozważań dotyczących czynników kształtujących postawy Ukraińców wobec demokratycznego porządku politycznego warto przywrzeć się temu, jak społeczeństwo ukraińskie realizuje wartości demokratyczne w swoim życiu. Interesujące jest także to, czy ogólne poparcie dla demokracji przekłada się w tym społeczeństwie na taki system wartości, który będzie sprzyjał rozwojowi i umacnianiu się demokracji.

Realizacja w praktyce wartości demokratycznych polega między innymi na aktywnym uczestnictwie w różnego rodzaju organizacjach społecznych. Jest to wg. określenia Bryanta i Mokrzyckiego (1995), socjologiczny wymiar społeczeństwa obywatelskiego, a więc bardzo istotny element funkcjonowania ustroju demokratycznego w praktyce. Okazuje się, że społeczeństwo ukraińskie ciągle niezbyt chętnie korzysta z tego aspektu swobód obywatelskich. Członkiem lub współpracownikiem choćby jednej organizacji był zaledwie co trzeci badany (34%), podczas gdy w społeczeństwach zachodnich większość uczestniczyła w pracach jakiejś organizacji, przy czym co trzeci respondent z tamtego obszaru działał w kilku organizacjach. Należy jednak podkreślić, że Ukraińcy zachowują się pod tym względem podobnie do innych społeczeństw postkomunistycznych – w Polsce, Rosji i na Litwie również odsetki osób aktywnych społecznie są bardzo niskie. Na

**Tabela 13. Aktywność w organizacjach społecznych w wybranych krajach Europy (dane w %)**

	<i>Nie należą i nie pracowali dla żadnej organizacji</i>	<i>Działali lub pracowali dla jednej organizacji</i>	<i>Działali lub pracowali dla więcej niż jednej organizacji</i>
Europa Zach.	42	23	35
Białoruś	51	37	12
<b>Ukraina</b>	<b>66</b>	<b>28</b>	<b>6</b>
Rosja	69	26	5
Polska	73	18	9
Litwa	80	14	6

Dane: EVS 1999

tym tle swą aktywnością wyróżniają się Białorusini (tab. 13).

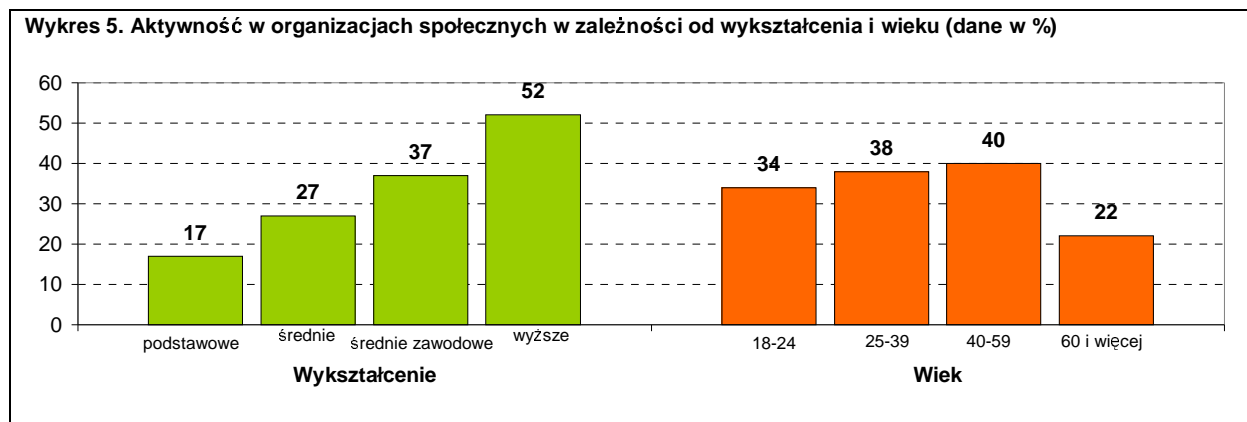
Aktywność Ukraińców w organizacjach społecznych nie jest skorelowana z żadnymi opiniami na temat demokracji - ani tymi dotyczącymi demokracji jako

modelu ustroju politycznego ani z oceną jej aktualnego funkcjonowania w kraju. Zależy natomiast od wieku i wykształcenia. Zależność od wieku jest nieliniowa – stosunkowo najbardziej aktywna okazała się grupa wiekowa 40-59 lat, w której aż 40% respondentów działało w jakichś organizacjach, najmniej aktywni byli najstarsi i najmłodszy respondenci (odpowiednio 22% i 34% aktywnych).

Związek aktywności społecznej z wykształceniem okazał się zbliżony do liniowego i stosunkowo silny ( $r=.232$ ), przy tym w grupie respondentów z wyższym wykształceniem, było nawet więcej osób działających w organizacjach niż tych, którzy nie działali (wykres 5).

Obywatele podejmują działalność w różnych organizacjach nie tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb czy realizacji interesów, ale również dlatego, że do tego rodzaju

aktywności skłaniają ich wzory kulturowe i tradycje w ich krajach czy regionach geograficznych (Bartkowski, Jasińska-Kania 2002).



Dane: EVS 1999

Wielokrotnie powoływałam się na ponadstuletnią tradycję obywatelską Ukraińców Galicji i Wołynia. Tworzenie organizacji oświatowych, spółdzielni czy wreszcie partii politycznych było jedną z form walki o niezależność państwową. Tymczasem dzisiejsza aktywność obywatelska Ukraińców jest bardzo niska, a wspomniany region zachodni niczym nie różni się od reszty kraju. Wydaje się, że pod tym względem system komunistyczny czasów radzieckich zniechęcił do aktywności wszystkich jednakowo. Potwierdzają to także wyniki innych badań (Hrycak 2002).

Zachodnioukraińskie tradycje jeszcze w pewnym stopniu dają o sobie znać, gdy badamy aktywność polityczną, czyli gotowość do uczestnictwa w takich działaniach, jak podpisywanie petycji, przyłączenie się do bojkotu, demonstracje, strajki itp. Blisko jedna trzecia mieszkańców zachodu Ukrainy zadeklarowała gotowość wzięcia udziału w co najmniej trzech tego typu akcjach. W pozostałych regionach odsetek takich osób nie przekraczał 22%.

W krajach o ukształtowanej demokracji większe zaufanie do systemu pobudza ludzi do aktywności. Na Ukrainie oraz w innych krajach Europy Wschodniej taki mechanizm jest nieobecny. Najwyraźniej daje się zaobserwować w Unii Europejskiej.

Aktywność społeczna może być pobudzana przez kontakty z osobami należącymi do różnych organizacji, klubów, stowarzyszeń itp. Spotkania z takimi osobami mogą być okazją do poznania ich pracy, co czasem bywa zachętą do podjęcia podobnego rodzaju

działalności. Tymczasem wydaje się, że na Ukrainie osoby aktywne społecznie, choć nieliczne, tworzą swego rodzaju zamknięte środowisko. Częstotliwość spotykania się z osobami należącymi do stowarzyszeń czy organizacji jest stosunkowo silnie skorelowana z własną aktywnością społeczną respondenta ( $r=.35$ ). Przy czym Ukraińcy w ogóle raczej nie mają zwyczaju spędzać czasu w klubach, stowarzyszeniach sportowych czy innych podobnych miejscach. Osoby nie zajmujące się działalnością społeczną robią to jeszcze rzadziej niż ci aktywni społecznie (tab. 14), na ogół nie mają więc okazji by w taki nieformalny sposób włączyć się w środowisko aktywistów.

**Tabela 14. Aktywność społeczna a spędzanie czasu w klubach, stowarzyszeniach itp.**

Aktywność „towarzyska”	Spędzają czas w klubach	Nie spędzają czasu w klubach
Aktywność społeczna		
Aktywni społecznie	8% wszystkich badanych	28% wszystkich badanych
Niektywni społecznie	5% wszystkich badanych	59% wszystkich badanych

Dane: EVS 1999

Jest to w znacznym stopniu związane z faktem, że na Ukrainie – poza wielkimi miastami – mało jest tego rodzaju klubów, w których można się spotkać w większym gronie. Nie bez znaczenia jest także i to, że tradycja spotkań towarzyskich poza domem właściwa jest społeczeństwom o wyższym poziomie dochodów niż Ukraińcy. Przyczyna jest prozaiczna: kawa czy alkohol w lokalu są znacznie droższe niż te przyniesione ze sklepu do domu. W rezultacie taki „towarzyski” sposób propagowania aktywności społecznej jest na Ukrainie praktycznie nieobecny.

Kolejnym aspektem przywiązania społeczeństwa do demokracji jest obecność w jego systemie wartości takich zasad, które sprzyjają umacnianiu się demokratycznego porządku politycznego. Do tego rodzaju zasad należy potępienie zachowań, które są działaniem wbrew dobru publicznemu, czy też na szkodę państwa. Interesujące więc jest zbadanie czy w społeczeństwie ukraińskim można mówić o istnieniu swoistej "moralności obywatelskiej" i czy ma ona jakikolwiek związek z opisanymi wyżej postawami wobec demokracji.

W badaniu EVS respondenci byli poproszeni o wypowiedzenie się, czy zachowania takie jak oszukiwanie na podatkach, domaganie się świadczeń, do których nie jest się uprawnionym oraz palenie w miejscach publicznych, mogą być usprawiedliwione, czy też



nie. Swe opinie badani wyrażali posługując się dziesięciostopniową skalą, na której 1 oznaczało, że dane zachowanie nigdy nie może być usprawiedliwione, a 10 - że zawsze można je usprawiedliwić. Wyniki w odniesieniu do wybranych zachowań przedstawia poniższa tabela (tab.15).

**Tabela 15. Stosunek do różnych zachowań ze sfery moralności obywatelskiej w wybranych krajach Europy** (odsetki osób, które potępiają dane zachowanie)

Zachowanie	Ukraina	Rosja	Polska	Europa Zachodnia
Domaganie się od państwa świadczeń, do których nie ma się uprawnień	72	81	80	82
Oszukiwanie na podatkach	62	67	84	76
Płacenie gotówką za usługi w celu uniknięcia VATu	59	64	71	61
Przyjmowanie łapówek	84	88	93	90
Palenie w miejscach publicznych	84	93	90	86
Przekraczanie dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym	61	65	63	55
Rzucanie śmieci w miejscach publicznych	81	84	78	80

Dane: EVS 1999

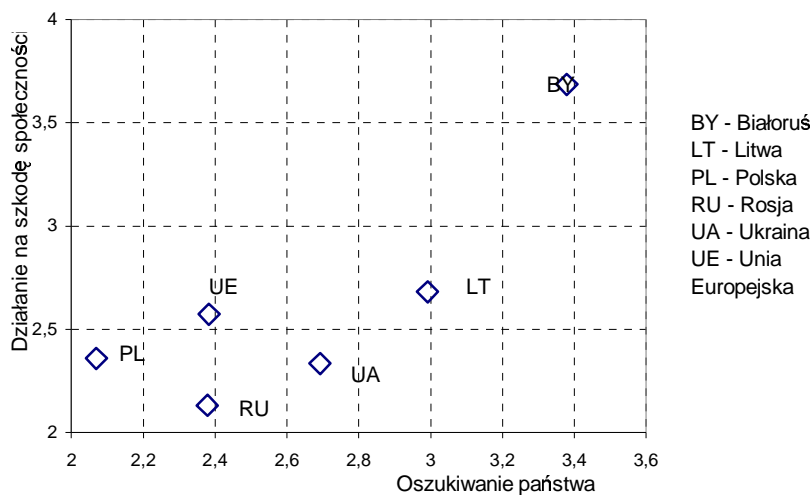
W porównaniu z innymi narodami, Ukraińcy okazali się społeczeństwem dość permissywnie nastawionym wobec większości wymienionych tu zachowań (tab.15). Podobnie jak w innych krajach, na Ukrainie najczęściej potępiano przyjmowanie łapówek oraz palenie w miejscach publicznych. Jednak Ukraińców wyróżniała większa niż w innych krajach skłonność do usprawiedliwiania oszustw podatkowych. Zachowania te należały w tym kraju do najbardziej akceptowanych, podczas gdy w Unii Europejskiej i w Polsce tak nie było. Pod tym względem Ukraińcy okazali się najbardziej podobni do Rosjan, którzy także stosunkowo chętnie usprawiedliwiali oszustwa podatkowe.

Analiza czynnikowa opinii o przytoczonych w tabeli zachowaniach, dzieli te zachowania na dwie grupy – pierwsze cztery z nich można nazwać „działaniami na szkodę państwa”, ostatnie trzy – to „działania na szkodę społeczności”<sup>11</sup>. Interesująco przedstawia się porównanie średniej permissywności wobec obu grup zachowań w różnych krajach (Wykres 6). Najbardziej permissywni okazali się Białorusini, i to w stosunku do obu grup zachowań. Największym rygoryzmem, jeśli chodzi o oszukiwanie państwa, odznaczają się Polacy, zaś jeśli chodzi o działanie na szkodę społeczności – Rosjanie. Warto zwrócić uwagę na to, że wszystkie badane narody (poza Polakami) charakteryzuje większy rygoryzm w odniesieniu do działań na szkodę społeczności niż państwa. Szkodzenie

<sup>11</sup> Czynniki te uwzględniają w sumie 60% zmienności tworzących je zmiennych.

abstrakcyjnemu państwu wydaje się mniejszym złem niż szkodzenie innym ludziom – tym konkretnym, których można zobaczyć wokół siebie.

Wykres 6. Permisywność względem oszukiwania państwa i działania na szkodę społeczności lokalnej



Ocena żadnej z tych grup zachowań nie jest związana z opiniami na temat demokracji. Postawy wobec działań na szkodę państwa są natomiast związane z dumą z ukraińskiego obywatelstwa – osoby odczuwające dumę częściej potępiają zachowania należące do tej grupy. Ponadto bardziej rygorystycznie nastawione wobec oszukiwania państwa są kobiety i osoby starsze<sup>12</sup>.

Okazuje się więc, że na Ukrainie moralność obywatelska nie ma żadnego związku z postawami wobec zasad demokratycznego porządku politycznego. Jeden z jej aspektów jest natomiast powiązany z dumą z bycia obywatelem Ukrainy. Wydaje się więc, że istnieje tam grupa ludzi odczuwających odpowiedzialność za swoje państwo. Postawa ta jest jednak niezależna od poglądów na demokrację.

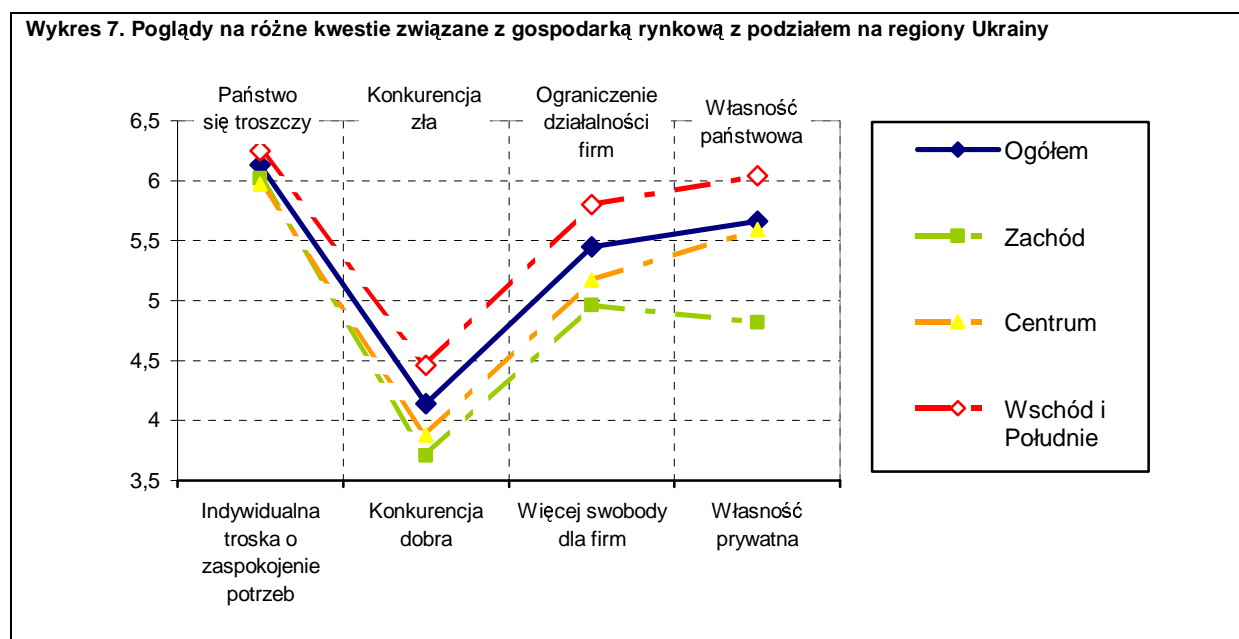
## WARTOŚCI EKONOMICZNE I ICH ZWIĄZEK Z DEMOKRACJĄ

Często można spotkać się z tezą, że o ile wolny rynek bez demokracji jest do pomyślenia, o tyle demokracja bez wolnego rynku staje się jedynie procedurą, techniką wylaniania władz i traci swój wymiar obywatelskiej odpowiedzialności za państwo (Rosales 1999).

<sup>12</sup> Analiza regresji pokazała, że wszystkie te zmienne wyjaśniają 15% zmienności postaw wobec „działań na szkodę państwa”.

Nie wdając się w tym miejscu w rozważania o słuszności tego poglądu przyjrzyjmy się, jak powszechne są w społeczeństwie ukraińskim postawy, które można nazwać prorynkowymi, oraz czy i jaki mają związek z poparciem dla zasad demokratycznego ładu politycznego.

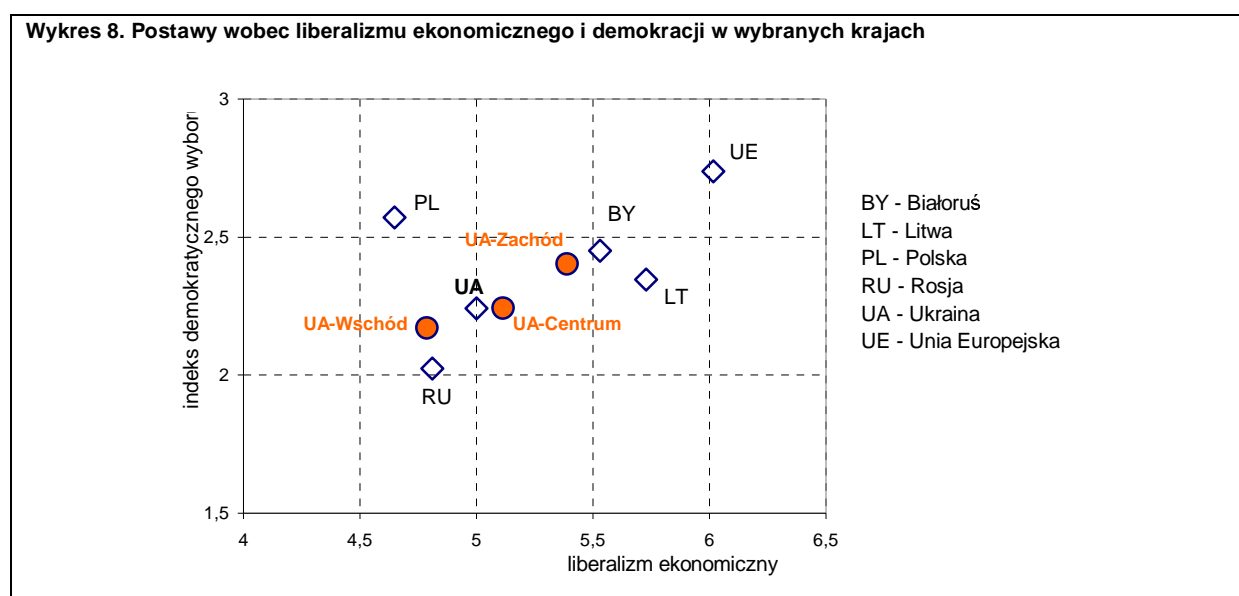
W badaniach European Values Study respondenci zostali poproszeni o ustosunkowanie się do takich kwestii, jak: troska państwa o zaspokojenie potrzeb obywateli, konkurencja, swoboda dla firm i własność prywatna w gospodarce. Konsekwentny zwolennik liberalnego podejścia do gospodarki uważałby, że własność prywatna powinna być jak najbardziej rozpowszechniona, a firmy powinny mieć nieograniczoną swobodę działania. Z poglądami liberalnymi wiązałoby się także przekonanie, iż konkurencja jest zjawiskiem korzystnym, gdyż pobudza ludzi do aktywności. Podejście liberalne zakłada także odpowiedzialność jednostki za zaspokojenie swoich potrzeb, rola państwa powinna się ograniczać jedynie do zapewnienia wszystkim równych praw.



Badania EVS pokazują, że Ukraińców trudno nazwać konsekwentnymi liberalami. Są oni w olbrzymiej większości przekonani o pozytywnym znaczeniu konkurencji, jednak pozostałe elementy liberalnych poglądów budzą wątpliwości. Najwięcej przeciwników ma stanowisko, iż każdy sam powinien troszczyć się o zaspokojenie swoich potrzeb. Większość badanych jest skłonna obarczać państwo obowiązkiem opieki nad

obywatelami. Wynika to zapewne z jednej strony z przyzwyczajenia do socjalnej funkcji państwa z czasów ZSRR, z drugiej zaś – z ogólnie niskiego poziomu życia w społeczeństwie i powszechnej nieumiejętności radzenia sobie w nowych realiach ekonomicznych. Jeśli chodzi o powszechność prywatnej własności oraz swobodę działania dla firm, poglądy były bardziej zróżnicowane, jednak ogólnie rzecz biorąc przechylały się w stronę kontroli państwa.

Niemal wszystkie opisane tu poglądy okazały się zróżnicowane regionalnie (prezentuje to wyk.7). Podobieństwo postaw panowało jedynie w kwestii troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb obywatela. We wszystkich regionach uważano na ogół, że powinna ona należeć raczej do państwa niż być prywatną sprawą jednostki. Najbardziej liberalnie nastawieni byli mieszkańcy zachodniej Ukrainy, w miarę przesuwania się na wschód wzrastał udział postaw antyliberalnych.



Analiza czynnikowa opinii na temat omawianych tu aspektów gospodarki rynkowej pokazała, że są one wskaźnikami jednej ogólnej postawy, którą można nazwać liberalizmem ekonomicznym<sup>13</sup>. Indeks liberalizmu jest skorelowany z wiekiem, wykształceniem i płcią badanych – bardziej liberalnie nastawione są osoby młode, o wyższym poziomie wykształcenia i mężczyźni. Z postawą liberalną związane są także

<sup>13</sup> Czynniki ten jest odpowiedzialny za 55% zmienności tworzących go zmiennych.

przekonania demokratyczne oraz satysfakcja z transformacji<sup>14</sup> – respondenci przekonani o tym, że demokracja jest najlepszym ustrojem, mają jednocześnie większą skłonność do liberalnych poglądów ekonomicznych. Podobnie ci, którzy są zadowoleni z transformacji.

Interesujące jest porównanie średnich wartości indeksów liberalizmu i poparcia dla demokracji w wybranych krajach europejskich (wykr.8). Ukraińcy okazali się większymi liberalami niż Rosjanie i Polacy. Na skali liberalizmu wyprzedzają ich natomiast Białorusini, Litwini i mieszkańcy Unii Europejskiej. Uwzględnienie podziału regionalnego pozwala dostrzec, że mieszkańcy wschodniej części kraju są w swych postawach wobec liberalizmu i demokracji zbliżeni do Rosjan, podczas gdy poglądy mieszkańców Zachodu bliskie są tym prezentowanym przez Białorusinów.

## PODSUMOWANIE

Sukces przemian ustrojowych w każdym kraju zależy zarówno od czynników natury społecznej, jak i instytucjonalnej. W niniejszym tekście zajmowałam się jedynie tymi pierwszymi. Do szybkiego i skutecznego przeprowadzenia reform niezbędne jest bowiem szerokie poparcie społeczne, które ma także znaczenie dla efektywności działania instytucji. Szczególnie gdy mamy na myśli takie instytucje, jak Parlament, rząd czy tzw. organizacje średniego szczebla, tworzące to, co niektórzy badacze nazywają kapitałem społecznym (Putnam 2001).

Przedstawiona tu analiza pokazuje, że na Ukrainie demokracja i wolny rynek ciągle są wartościami cenionymi, jednak na społeczne postawy wobec tych wartości mają wpływ doświadczenia z dziesięcioletniego już okresu transformacji. Społeczeństwo ukraińskie jest w większości rozczarowane transformacją. W ciągu tych dziesięciu lat przekształceń nie nastąpił oczekiwany powszechny wzrost dobrobytu, pojawiły się za to nieznanne wcześniej kontrasty społeczne. Uzyskana w wyniku rozpadu ZSRR niezależność państwowa nie jest wartością ważną w równym stopniu dla wszystkich członków społeczeństwa. Poparcie dla demokracji i wolnego rynku jest więc zagrożone przez negatywne doświadczenia okresu przemian ustrojowych. Kłopoty materialne i polityczne

---

<sup>14</sup> Analiza regresji pokazała, że wszystkie te zmienne razem są odpowiedzialne za 24% wariacji indeksu liberalizmu.

nowego państwa tworzą trwałą bazę dla ruchów komunistycznych, głoszących potrzebę powrotu do centralizmu w gospodarce i polityce.

Wśród czynników wpływających na społeczne poparcie dla reform wymienić należy znaczne regionalne zróżnicowanie społeczeństwa ukraińskiego. Konsekwentne dążenie do zbudowania demokratycznego państwa z gospodarką rynkową znajduje szerszą akceptację na zachodzie i w centrum kraju niż w jego wschodnich i południowych regionach.

Mimo istnienia tych negatywnych czynników 84% badanych Ukraińców sądzi, że demokracja jest odpowiednim ustrojem dla Ukrainy, zaś zdaniem 64% jest ona lepsza niż inne formy rządów. A zatem istnieje znaczny odsetek osób pokładających nadzieję w demokracji, który może jeszcze wzrosnąć, gdy zahamowane zostaną negatywne tendencje w polityce i gospodarce Ukrainy.